

UKŁAD MIASTA

Regularny kształt zabudowy Tomaszowa Lubelskiego od dawna skłania specjalistów do przypuszczeń, że nie był on wynikiem przypadku, lecz dziełem myśli architekta. Analogie układu do Zamościa każą wielu badaczom formułować wniosek, iż autorem planu budowy Tomaszowa był budowniczy Zamościa, włoski architekt Bernardo Morando lub przynajmniej ktoś z grona jego uczniów bądź współpracowników. Nikomu jednak nie udało się dotąd bezspornie tego dowieść, wobec więc braku stosownych źródeł pozostają w tej kwestii jedynie mniej lub bardziej prawdopodobne domniemania.

Tak czy inaczej układ miasta powstał na planie sześcioboku, którego ośrodek stanowi obszerny, czworoboczny rynek - dziś z powodzeniem mieści w swym centrum niemałe rondo. Z rynku wychodzą ulice: parami z naroży, po jednej zaś, znacznie szerszej, ze środków poszczególnych pierzei. Dzięki takiemu układowi uzyskano podział miasta na cztery części, różnicowane szerszymi ulicami wychodzącymi z czterech pierzei rynku. Na północny - wschód od rynku głównego znajdował się rynek solny, jak się przypuszcza starszy od większego sąsiada, pochodzący z czasów przedlokacyjnych. Zmiany w zabudowie sprawiły, że dziś rynek solny jest istotnie zniekształcony, znajduje się na styku ulic Starozamojskiej i Orzeszkowej.

Jak się już wspomniało, zabudowa dawnego Tomaszowa była z reguły drewniana, typowe dla niewielkich miast drewniane domy podcieniowe istniały przy rynku jeszcze w latach 30-tych, a przy ul. Lwowskiej jeszcze w latach 70-tych, kiedy to zostały rozebrane.

Niemniej jednak posiada dziś Tomaszów wiele interesujących zabytków, najcenniejszym z nich jest bez wątpienia:

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY P.W. ZWIASTOWANIA NMP

Świątynia nosi też wezwania Trójcy Św. oraz świętych Jana Chrzciciela i Tomasza Kantuaryjskiego.

Jak wspominaliśmy przy okazji nadania miastu przywileju lokacyjnego, znalazł się w tym dokumencie warunek, iż mieszczanie mają w przeciągu trzech lat wznieść świątynię parafialną. Wiemy też, iż Tomaszowianie tego obowiązku nie dopełnili i świątynia została wzniesiona z fundacji ordynata Tomasza Zamoyskiego, wojewody kijowskiego. Budowę świątyni rozpoczęto w roku 1627, w tym samym roku erygowana też została parafia. Skutkiem następujących w kolejnych latach wypadków wojennych uroczyste poświęcenie kościoła miało miejsce dopiero w 1668 r., choć zapewne jego budowę ukończono już w roku 1629.

Już w trzy lata po konsekracji, wizytująca świątynię komisja biskupia stwierdziła konieczność jej naprawy. Nie wiadomo, czy takowe zostały dokonane, choć spokojny koniec XVII w. sprzyjał podejmowaniu takich inwestycji. Gospodarujące w czasie wojny północnej w Tomaszowie i okolicach obce wojska przyczyniły się jednak wkrótce do istotnego pogorszenia stanu świątyni, tak iż konieczna była jej gruntowna restauracja. Miała ona miejsce w 1727 r. staraniem wojewody smoleńskiego i VI ordynata Michała Zdzisława Zamoyskiego, a zakres prac był tak duży, iż czasami

przypuszcza się nawet, iż wzniesiono wówczas kościół na nowo.

W 1788 r. miała miejsce kolejna odnowa kościoła, i tym razem finansowana przez ordynata - XI - Aleksandra Augusta. Także i w XIX wieku miały miejsce prace remontowe - ok. 1807 r. odnawiano dach, a przed 1873 r. pokryto blachą wieże kościoła. W pięć lat później blachę otrzymały także szczyty oraz cały dach kościoła. Remont kościoła miał także miejsce w okresie międzywojennym, około 1929 r.

Dziś podziwiać możemy świątynię w stanie kwitnącym, tym bardziej, że mieści się w niej Sanktuarium Maryjne. Świątynia zbudowana z drewna modrzewiowego powstała na planie prostokąta, w konstrukcji zrębowej, na ceglanej podmurówce. Nieco wysunięte jest prezbiterium, jak w każdej orientowanej świątyni umieszczone od strony wschodniej. Prezbiterium, podobnie jak i korpus nawowy ma kształt prostokąta, składa się z dwu przęseł. Szerokość prezbiterium dopasowana jest do szerokości nawy głównej, po bokach prezbiterium znajdują się natomiast zakrystia (od południa) i skarbczyk (od północy). Ten ostatni w części parterowej jest murowany - całość wzmacnia jeszcze niepowtarzalny urok świątyni. Nad skarbczykiem znajduje się kaplica Matki Boskiej Różańcowej, nad zakrystią umieszczona jest natomiast kaplica Przemienienia Pańskiego.

Korpus nawowy składa się z trzech naw, w typie pseudobazylikowym czyli z wyższą nawą główną. Korpus liczy sobie trzy przęsła, a powiązane są z nim trzy pary kaplic - od zachodu (czyli od strony wejścia) przedłużenie naw bocznych i kaplic stanowią dwie kwadratowe wieże, lekko wysunięte z fasady, między którymi mieści się dwukondygnacyjna kruchta (z pomieszczeniem na piętrze).

Dachy kościoła są dwuspadowe nad korpusem nawowym i prezbiterium, nad kruchtą od strony zachodniej jednospadowy. Wieże zwieńczone są hełmami o interesujących kształtach, zwieńczone cebulasto z wydatnymi iglicami. Obecnie na szczytach iglic znajdują się żelazne krzyże. Wszystkie dachy, szczyty i hełmy kryte są blachą.

Niezwykle charakterystyczna jest fasada świątyni, z dwukondygnacyjną częścią środkową, ograniczoną po bokach przez liczące trzy kondygnacje wieże. Fasada zwieńczona jest cofniętym znacznie szczytem. Na osi fasady mamy portal w obramieniu tzw. uszatym oraz, powyżej niego, okno w kształcie prostokąta. Ponad oknem znajdują się trzy cenne rzeźby, pochodzące z okresu budowy kościoła (I połowa XVII wieku): Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz dwóch niewiast. Fasada jest jednym z nielicznych przykładów inspirowania się budowniczych drewnianych świątyń klasyczną architekturą barokową - murowaną. Niejednokrotnie kościół Zwiastowania NMP uchodzi zresztą za najpiękniejszy w Polsce przykład takiej trawestacji.

Piękno kościoła w równym stopniu zachwyca i wewnątrz. Dominująca we wnętrzu nawa główna ograniczona jest od bocznych arkadami, wspartymi na czterech parach słupów, o wysokich postumentach i kapitelach. Kaplice oddzielone są skrzyniami (filarami przyściennymi), wykonanymi w konstrukcji zrębowej. Górne partie prezbiterium i nawy głównej, zdobione są szerokim gzymsem, (nieco skromniejszy jest on w kaplicach i nawach bocznych).

Dodatkowo prezbiterium posiada arkadowe otwory prowadzące do znajdujących się po obu jego stronach kaplic. Zdobią owe przejścia obramienia listwowe, z balustradami tzw. Pseudotralkowymi. Sklepienie kościoła w nawie głównej oraz w

prezbiterium jest kolebkowe, podobnie jak w nawach bocznych, z tym, że przy zach. ścianie nawy głównej przechodzi w ostrołukowe. W skarbczyku mamy do czynienia ze sklepieniem kolebkowo - krzyżowym, pozostałe części świątyni - zakrystia, kaplice na piętrze oraz wieże nie są sklepione, posiadają natomiast stropy.

Niezwykle interesująca jest belka tęczowa sanktuarium. Posiada ona wygięcie półkoliste ku górze, w środkowej części jest przerwana. Na tęczy mamy rzeźbiony krucyfiks oraz figury towarzyszących Chrystusowi ukrzyżowanemu bliskich: Matki Boskiej oraz św. Jana Ewangelisty, przedstawienia datowane są na I połowę XVII wieku. Nie mniej ciekawy jest chór muzyczny, znajdujący się nad całą szerokością korpusu nawowego. Także i tu znajdują się przejścia z arkadami, prowadzące do pomieszczeń nad kruchtą oraz pomieszczeń w wieży.

Nieodłączną częścią niepowtarzalnego uroku kościoła jest jego wyposażenie. Mamy więc manierystyczny ołtarz główny, datowany na 2 ćwierć XVII w. przerabiany w I pół. stulecia następnego. W bocznych częściach szczytu interesująco wpleciono postacie biskupów (zapewne św. Stanisława i św. Wojciecha) w rolę pilastrów czyli półkolumn. Pomiedzy nimi znajduje się obraz przedstawiający św. Annę Samotrzecią, z I połowy XVIII w.

Ołtarz zwieńczony jest typowym dla epoki ornamentem z liści akantu oraz glorią z umieszczonym centralnie przedstawieniem Ducha Św. w postaci gołębicy. Centralną część ołtarza zajmuje słynący cudami obraz Matki Boskiej Szkaplerznej, o którym nieco dalej. Na zasuwach mamy nieco młodszy obraz NMP Niepokalanie Poczętej oraz datowane na wiek XVI Zwiastowanie, reprezentujące typ włoski. W polach bocznych umieszczono przedstawienia św. Jana Chrzciciela i św. Tomasza Apostoła, malowane na desce, powstałe po połowie XVII w.

Uwagi warte jest też tabernakulum, powstałe ok. poł. XVIII w. i reprezentujące styl rokokowy oraz umieszczona we wnęcie drewniana trumna zdobiona rokokowym ornamentem, ponoć zawierająca szczątki św. Feliksa Męczennika. Została ona tu przeniesiona po 1783 r. z kościoła trynitarzy. Na obeliskach po bokach ołtarza znajdują się wota dziękczynne.

Ołtarze boczne, podobnie zresztą jak i główny reprezentują tzw. typ architektoniczny. Dwa (od str. wsch.) są datowane na okres późnego baroku - I połowę XVIII w., w późniejszym czasie jednak dodatkowo ozdobione zostały rokokowymi ornamentami. W ołtarzach znajdują się cenne obrazy - w pierwszym od lewej św. Wojciech z klęczącym fundatorem kościoła, ubranym w strój zakonny z 1678 r., na zasuwie zaś przedstawienie św. Tekli, pochodzące z wieku XVIII - dar księdza Macieja Morawczyńskiego. W zwieńczeniu ołtarza znajduje się obraz św. Katarzyny (I. poł. XVIII w.). Ołtarz po prawej stronie zawiera malowidła pochodzące z I pół. XVIII wieku - św. Mikołaj w polu środkowym, w zwieńczeniu ciekawe przedstawienie Matki Bożej z Chustą św. Weroniki.

Późnobarokowe są też dwa kolejne ołtarze, datowane są one na 2 ćwierć XVIII w., ich ozdobę stanowią m. in. motywy liści akantu. I tu mamy bardzo ciekawe obrazy - w ołtarzu po lewej stronie Archanioł Michał (w polu środkowym), św. Jan Kanty w zwieńczeniu (współczesne ołtarzowi). W prawym ołtarzu dominuje św. Antoni Padewski (w polu środkowym), obraz datowany na przełom XVII i XVIII w., w zwieńczeniu natomiast umieszczony jest obraz Stygmatyzacja św. Franciszka.

Kolejna para ołtarzy - od strony zachodniej datowana jest przez specjalistów także na 2 ćwierć XVIII wieku. W lewym znajdują się obrazy św. Józefa i św. Andrzeja

Apostoła (na zwieńczeniu), pochodzące z I poł. XVIII w., w prawym natomiast umieszczone są przedstawienia św. Walentego oraz św. Marii Magdaleny (w zwieńczeniu).

Wewnątrz warto zwrócić nadto uwagę na: ambonę z postaciami czterech ewangelistów i zwieńczeniem w postaci rzeźby Archanioła Michała (I poł. XVII w.); chrzcielnicę - z piaskowca (datowana na przełom XVI i XVII w., dziś w kruchcie) oraz drewniana na podstawie kamiennej (I poł. XVIII w.) w kształcie kielicha; rokokowe stalle - pochodzące z kościoła trynitarzy; oryginalne barokowe konfesjonały oraz wiele innych drobniejszych elementów wyposażenia, jak choćby feretrony, rzeźby czy obrazy, które trzeba koniecznie zobaczyć. Całość stanowi bowiem o niepowtarzalnym pięknie tej świątyni, odczuwanym tym bardziej, że znajduje się w niej wspomniany już

CUDOWNY OBRAZ MATKI BOSKIEJ TOMASZOWSKIEJ

a właściwie Matki Boskiej Szkaplerznej, taki bowiem typ przedstawień maryjnych reprezentuje. Powstał w I poł. XVII w., namalowany został na płótnie farbami olejnymi.

Już w 1652 r. wspomniany został jako cudami słynący. Znalazł się wówczas w drewnianej kaplicy św. Wojciecha, znajdującej się na Przedmieściu Lwowskim, na piaszczystym pagórku przy drodze do Łaszczówki - stąd nazwa kaplicy na Piaskach. Z przyczyny cudownych uzdrowień, dziejących się za jego sprawą obraz szybko zyskał rozgłos. Nic dziwnego, że zwalczający kult obrazów luterańscy Szwedzi po zajęciu Tomaszowa zainteresowali się obrazem Matki Boskiej Szkaplerznej, zabierając go z kaplicy i częściowo uszkadzając. Porzucony przez nich w czasie odwrotu obraz odnalazły dwie szlachcianki z Tomaszowa, które wzięły go do swego domu, a następnie umieściły w katedrze lwowskiej.

Tomaszowianie upomnieli się jednak niebawem o swój obraz - w 1662 r. odbudowano bowiem kaplicę na Piaskach i na podstawie decyzji arcybiskupa Korycińskiego cudowny wizerunek powrócił do Tomaszowa. Niebawem jednak obraz znów opuścił miasto - na czas zagrożenia ze strony Turków, którzy w 1672 r. zaatakowali Rzeczpospolitą przewieziono go do znacznie bezpieczniejszego Zamościa. Po powrocie znajdował się bądź to w kaplicy na Piaskach, bądź w kościele parafialnym.

Zataczająca coraz szersze kręgi sława obrazu i wydłużająca się lista uzdrowień dziejących się za jego przyczyną skłoniła biskupa chełmskiego Stanisława Świącickiego do powołania specjalnej komisji mającej ustalić prawdziwość tej opinii. Uznała ona za wiarygodne ponad 100 cudów, a w 1678 r. do Tomaszowa zjechał sam biskup, gdzie opierając się na ustaleniach komisji i własnych doświadczeniach uznał oficjalnie obraz za łaskami słynący. Rzecz jasna, decyzja ta jeszcze bardziej podniosła rangę tomaszowskiego sanktuarium, przybywali do niego pielgrzymi nie tylko z Lubelszczyzny i Podlasia, ale nawet z Podola. Rosła też liczba wiązanych z obrazem cudów, w 1717 r. było w kościele ok. 700 cennych wotów.

Nic więc dziwnego, że koniecznym stało się wybudowanie nowej świątyni, w której obraz znalazłby stałe miejsce. Nowy, murowany kościół powstał na Piaskach w latach 1721 - 25, a ufundował go wojewoda kijowski Józef Potocki (nieprzypadkowo - bowiem i on doznał cudownej mocy obrazu). W dwa lata później kościół został

przekazany sprowadzonym wówczas od Tomaszowa Trynitarzom. Zakonnicy sprawowali opiekę nad obrazem aż do 1783 r., kiedy to władze austriackie skasowały zakon. Wówczas zapadła decyzja o przeniesieniu obrazu do kościoła parafialnego Zwiastowania NMP, gdzie znajduje się do dziś. 17 lipca 1994 r. odbyła się uroczystość koronacji cudownego obrazu.

Płótno obrazu ma wymiary 75x106 cm, postacie posiadają sukienki (srebrne, częściowo pozłacane), odnawiane w 1994 r. Obraz umieszczony jest, jak się wspomniało, w centralnej części ołtarza głównego, zdobią go rokokowe ramy z II połowy XVIII w.

Tuż przy kościele znajduje się towarzyszący mu od wieków drugi zabytek:

DZWONNICA

Wzniesiona została w wieku XVIII, jak się przypuszcza w okresie przebudowy kościoła na początku tego wieku. Zbudowana została z drewna, w konstrukcji słupowo - ramowej, na podmurowaniu, posiada oszalowanie z desek i nadwieszoną izbicę. Od frontu znajdują się dwa prostokątne otwory wejściowe, zaś u góry obiektu mamy z każdej strony po cztery otwory na dzwony, zakończone półkoliście. Dzwonnica kryta jest dachem namiotowym, krytym gontem, na którego zwieńczeniu znajduje się ozdobny bałast (balasęk) - czyli ozdobnie zdobiona kolumnienka. Szczyt dzwonnicy stanowi żelazny krzyż.

Obok perły drewnianej architektury, jaką stanowi bez wątpienia Kościół Zwiastowania NMP, do zabytków architektury sakralnej zaliczany jest znacznie nowszy

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

Jego budowę rozpoczęto w 1935 r., wg projektu architekta Jerzego Siennickiego, ze zrozumiałych względów ukończony został już po II wojnie światowej w 1949 r. Murowany kościół posiada sporo cennych elementów wyposażenia. Zwrócić uwagę warto przede wszystkim na ołtarz boczny, pochodzący z kościoła parafialnego w Uhnowie (już za obecną wschodnią granicą Polski), w którym to ołtarzu znajduje się datowany na I połowę wieku XVII obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem adorowanej przez anioły. Obraz reprezentuje rozpowszechniony typ wizerunków maryjnych inspirowanych obrazem Santa Maria Maggiore z Rzymu.

W innym z bocznych ołtarzy mamy cenny krucyfiks późnobarokowy (XVIII w.), późnobarokowa jest też niezwykle interesująca ambona w kształcie łodzi św. Piotra (XVIII/XIX w.), z rzeźbami dwóch apostołów. Ambona także pochodzi z Uhnowa, z tym, że stanowiła ongiś wyposażenie cerkwi grecko - katolickiej. Z uhnowskiego kościoła pochodzą natomiast: obrazy - barokowy św. Anny Samotrzeciej (XVII/XVIII w), Wniebowzięcie Matki Boskiej (także barokowy, z przełomu XVII i XVIII w.). Z dawnego zaś kościoła parafialnego pochodzą obrazy Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej (z XVIII w.), Ewangelistów - św. Łukasza i św. Marka (także XVIII w.) oraz Przemienienie Pańskie (zapewne XVIII w, pewną identyfikację uniemożliwia silne przemalowanie). Położenie Tomaszowa na styku różnych kultur i religii zaowocowało innym zabytkiem architektury sakralnej w postaci cerkwi prawosławnej.

CERKIEW PRAWOSŁAWNA ŚW. JERZEGO

Zbudowana została w 1890 r., w okresie stosowania nacisku władz rosyjskich wobec ludności wyznania grecko - katolickiego (unickiego), mającego na celu ich konfesję na religie prawosławną. (Wyrazem tej polityki było m. in. zamknięcie cerkwi unickiej). Murowana z cegły i otynkowana świątynia posiada typową kopułę nad nawą i cztery imitujące kopuły wieżyczki. Otoczenie hełmów kopuły stanowią tzw. kokoszniki.

KAPLICA NA PIASKACH

Kapliczka powstała w związku z narodzinami kultu obrazu Matki Boskiej Szkaplerznej, wkrótce po 1652 r. W 1656 r. zniszczyli ją Szwedzi, już jednak w 1662 r. Tomaszowianie odbudowali kaplicę i umieścili w niej cudowny obraz. Po 1677 r. rozbudowano ją na kościół p. w. św. Wojciecha, na jego miejscu w latach 1721 - 1725 stanął murowany kościół fundacji wojewody kijowskiego Józefa Potockiego, w którym umieszczony został cudowny obraz. Kościół oddany został sprowadzonym wówczas do Tomaszowa Trynitarzom, którzy otrzymali od ordynata Michała Zdzisława Zamoyskiego nadto grunt pod budynki klasztorne, wzniesli je natomiast z fundacji budowniczego kościoła wojewody Potockiego.

Przejęcie Tomaszowa pod berło Habsburgów przyniosło m. in. kasatę zakonu w roku 1783. Budynki kościoła i klasztoru stopniowo popadały w ruinę, na pocz. XIX w. zostały ostatecznie rozebrane. W ostatnim czasie - już w latach 90-tych, na fali ponownego wzrostu popularności tomaszowskiego sanktuarium, mieszkańcy miasta odbudowali kaplicę na Piaskach. Jej uroczysta konsekracja miała miejsce 17 lipca 1994 r., w dniu koronacji obrazu Matki Boskiej Tomaszowskiej.

Kościół OO Trynitarzy nie jest zresztą jedyną świątynią, której w Tomaszowie już nie ma.

ŚWIĄTYNIE TOMASZOWSKIE DZIŚ NIE ISTNIEJĄCE

Kościół Św. Krzyża - wzniesiony z drewna w 1610 r. w początkach formowania się osady, pełnił rolę świątyni tymczasowej. Znajdował się na Przedmieściu Lwowskim, istniał do 1649 r., w którym to została zniszczony przez Kozaków.

Kościół Św. Agaty - zbudowany z drewna, najprawdopodobniej na południe od rynku w rejonie dzisiejszego kościoła parafialnego Najświętszego Serca. W 1796 r. wystawiony został na licytację przez władze austriackie, po czym został rozebrany.

Cerkiew greko - katolicka św. Jerzego - usytuowana była w zakończeniu ulicy Starocerkiewnej. Parafialna cerkiew św. Jerzego wzmiankowana była już ok. połowy XVII wieku, istniała do 1817 r., kiedy to będącą w złym stanie drewnianą świątynię rozebrano. Nowa, także drewniana powstała na jej miejscu prawdopodobnie w końcu XIX wieku, około 1904 r. została zamknięta.

Cerkiew greko - katolicka Wniebowzięcia NMP - istniała na przedmieściu Szczebrzeskim, drewniana świątynia wzmiankowana była ok. połowy XVII w., wtedy też zapewne skutkiem działalności jednego z licznych nieprzyjaciół przestała istnieć.

Cerkiew greko - katolicka św. Mikołaja - drewniana, istniała na przedmieściu Lwowski, wzmiankowana ok. połowy XVII w., podzieliła zapewne los świątyni Wniebowzięcia NMR

Kaplica prawosławna na cmentarzu grzebalnym - powstała prawdopodobnie w II połowie XIX wieku, po 1914 r. drewniana świątynia została rozebrana.

Synagoga - pierwsza świątynia wyznania mojżeszowego powstała już w okresie lokowania miasta - w I ćwierci XVII wieku. Istniała do 1648 roku, kiedy to została spalona przez Kozaków. W jej miejsce w II połowie XVII w. wzniesiono nową synagogę, przy ul. Bóżniczej, przebudowaną w XVIII w. W czasie działań wojennych we wrześniu 1939 r. świątynia znacznie ucierpiała, zwłaszcza na skutek powstałego wówczas pożaru. Pozostałości synagogi zostały rozebrane przez Niemców w latach 1940 - 1941.

Obok zabytków będących stricte obiektami architektury sakralnej, posiada Tomaszów kilka interesujących obiektów związanych z funkcjonowaniem miejskich świątyń.

PLEBANIA

Wspomnieć tu trzeba przede wszystkim o plebani, usytuowanej w sąsiedztwie kościoła Zwiastowania NMP. Drewniany budynek powstał w konstrukcji zrębowej, na ceglanej podmurówce w I połowie XIX wieku. Parterowa plebania z facjatką od frontu jest obiektem dwutraktowym. Interesująco przedstawiają się drzwi wejściowe, zdobione ornamentem w romby oraz dach - naczółkowy, z daszkami okapowymi po bokach, kryty blachą.

* * *

Dzisiejszy Tomaszów pozbawiony jest już w zasadzie drewnianych domów, niepodzielnie dominujących w architekturze miasta jeszcze przed stu laty. Pozostało jedynie niewiele relikwów, z których do najciekawszych zaliczyć należy dawną wikarówkę i dawną organistówkę przy kościele Zwiastowania NMP (obie z I pół. XIX w.). Murowana jest natomiast dawna plebania unicka, później oddana parafii prawosławnej, znajdująca się przy ul. 29 Listopada.

Ciekawym przykładem architektury drewnianej jest także tzw. "Czajnia" czyli herbaciarnia - wybudowana przez władze carskie w 1895 r., we wschodniej części rynku. Dziś mieszczą się w niej sklepy i zakłady usługowe.

Nie brak w Tomaszowie i drobnych obiektów sztuki sakralnej - figur i kapliczek przydrożnych. Do najciekawszych należą: figura św. Tekli z 1782 r., przy ul. Lwowskiej, figura w kształcie kolumny na cokole przy bramie prowadzącej do kościoła oraz kamienna rzeźba anioła z krzyżem trynitańskim na piersi (także w pobliżu kościoła).

Na koniec warto wspomnieć o tomaszowskich pomnikach, stanowią one bowiem bardzo charakterystyczny element w pejzażu miasta. Najstarszym z nich jest wspomniany już pomnik "Ku uczczeniu świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3 Maja 1791 r i na pamiątkę uchwalenia Konstytucji 17 marca 1921 r." Środki na budowę pomnika pochodziły od mieszkańców miasta i właściciela pobliskiej Tarnawatki, hr. Tyszkiewicza. Pomnik zlokalizowano w centrum miasta, przy rynku. W czasie okupacji został zburzony przez Niemców (1943), część jednak elementów pomnika mieszkańcy zdołali ukryć. Po zakończeniu wojny - w 1947 r. pomnik odbudowano z inicjatywy społeczeństwa, w 1990 r. miała miejsce jego restauracja i

ponowne ukoronowanie orła.

W tym samym 1921 r. postanowili mieszkańcy wznieść inny pomnik "Naczelnikowi Tadeuszowi Kościuszce - Ziemia Tomaszowska", umieszczony na kopcu usypanym przez mieszkańców 1917 r. - w 126 rocznicę Konstytucji 3 Maja. Na szczycie pomnika umieszczona została miniaturowa armata, zaś na ścianie frontowej płaskorzeźba z popiersiem Kościuszki. Uroczyste odsłonięcie pomnika miało miejsce 3 maja 1923 r.

I ten monument został rozebrany w czasie okupacji - tyle że już w 1940 r. Płaskorzeźbę z popiersiem Kościuszki ukrył dyrektor Peter, miniaturę armaty, której nie dało się ukryć, Niemcy ustawili przy wejściu do kwatery żandarmerii na terenie gimnazjum.

Po zakończeniu działań wojennych nie podjęto inicjatywy odbudowy pomnika, skończyło się na wmurowaniu płaskorzeźby z wizerunkiem Kościuszki na ścianie frontowej budynku oddziału zakaźnego Szpitala Miejskiego. Dopiero w 1979 r., za sprawą tomaszowskiej młodzieży, odżyła idea odbudowy pomnika. Zlokalizowano go na nowym miejscu, bowiem na poprzednim stanął wspomniany oddział zakaźny. Inwestycję sfinansowano ze składek przeprowadzanych wśród mieszkańców, a uroczyste odsłonięcie odbudowanego pod nadzorem konserwatorskim pomnika miało miejsce w dniu 3 maja 1982 roku.

Na koniec informacji o miejscach godnych zwiedzenia wspomnieć trzeba o cmentarzach znajdujących się w mieście. Najciekawszy z nich to cmentarz żołnierzy Wojska Polskiego poległych we wrześniu 1939 r. oraz zmarłych w późniejszych latach.

Na cmentarzu znajdują się 33 mogiły indywidualne i 33 zbiorowe - ich nazwiska (w liczbie 358) wyszczególnione są na zainstalowanych przy głównej alejce tablicach. W 1990 r., po przemianach w Polsce, możliwe było sprowadzenie do Tomaszowa prochów gen. Tadeusza Piskora, który spoczął w sąsiedztwie swych żołnierzy. Cmentarz otoczony jest godną opieką mieszkańców miasta, zwłaszcza młodzieży szkolnej i kombatantów.